Adresas: Vilnius, Vysk. Bandurskio g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV. Nr 7 (4992) Środa, 10 stycznia 1940 r.

„VILNIAUS KURJERIS"

Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

KURJER WILENSKI

St. Zjednoczone będą pomagać Finlandii

WASZYNGTON. (Elta). Rząd St. Zjednoczonych przesłał do Ligi Narodów notę, w której określił swój stosunek do Finlandii. Notę tę wręczył generalnemu sekretarzowi Ligi Avenoowi poseł Stanów Zjednoczonych w Szwajcarii Harrison. Tekst tej noty jest następujący:

„Mam zaszczyt poinformować Pana, iż otrzymałem od swego rządu instrukcję zawiadomienia Pana, iż rząd mój otrzymał w dniu 28 grudnia 1939 r. rezolucję przyjętą przez plenum Ligi Narodów w dniu 14 grudnia 1939 r. w związku z notą rządu finlandzkiego w sprawie materialnej i humanitarnej pomocy. Nota Ligi Narodów do mego rządu zapytywała czy rząd Stanów Zjednoczonych może udzielić pomocy Finlandii i w jaki sposób.

Otrzymałem instrukcję bym powiadomił, iż rząd Stanów Zjednoczonych już na początku wojny wykazał wyraźnie sympatię narodowi fińskiemu i jego rządowi. Nie licząc pomocy udzielanej przez ameryk. Czerwony Krzyż oraz przez prywatne organizacje Stanów Zjednoczonych, Stany Zjednoczone udzieliły narodowi fińskiemu pomocy w środkach leczniczych, pieniężnej oraz w inny sposób. Rząd Stanów Zjednoczonych skierował do rządu Finlandii zapytanie w jaki sposób i w przyszłości mógłby udzielać Finlandii pomocy".

Włochy montują blok z Węgrami i Jugosławią

BERN (Elta) — Pismo „Basler Nachrichten" podaje wiadomości, otrzymane ze źródeł jugosłowiańskich, iż przed rozpoczęciem konferencji państw bałkańskich odbędą się rozmowy mężów stanu Węgier i Jugosławii.

Pismo „Bund" komunikuje ze źródeł włoskich, iż Włochy mają zamiar stworzyć pakt defensywny Włoch, Węgier i Jugosławii.

Współpraca Anglii i Francji z Turcją

PARYŻ. (Elta.) W poniedziałek w Paryżu, w ministerstwie spraw zagranicznych zostało podpisanych cały szereg umów francusko-brytyjsko tureckich w różnych sprawach ekonomicznych i finansowych.

Celem tych umów jest jeszcze intensywniejsza wymiana ekonomiczna między Francją, Brytanią i Turcją. O powyższych umowach szczegółów nie podano.

Na froncie fińskim

Odparcie 44-ej dywizji sowieckiej

HELSINKI (Elta) — Komunikat dowództwa fińskiego: „W tych dniach zasadniczym celem walk było odparcie 44 dywizji sowieckiej, która maszerowała ze strony Raate w kierunku Suomusalmi. Odparcie udało się; pobito wielkie siły nieprzyjaciela.

Dotychczas wzięto do niewoli ponad 1000 jeńców i wiele łupu wojennego. Zabrany materiał wojenny stanowią czołgi, samochody pancerne i jeden samolot.

W powietrzu i na morzu panował spokój.

Min. Sandler ochotnikiem w Finlandii

„Manchester Guadian" donosi ze Stockholmu, że były minister spraw zagranicznych Szwecji Sandler przybył wraz z małżonką do Finlandii i wstąpił do szwedzkiego korpusu ochotniczego.

Małżonka p. Sandlera weźmie czynny udział w opiece nad ewakuacją dzieci Finów do Szwecji.(j)

Został zabity w Finlandii mistrz świata

STOCKHOLM. (Elta). Donoszą z Helsinek, iż w walkach został zabity znany sportowiec — łyżwiarz Birger Vasenius. W przeszłym roku otrzymał on w Helsinkach tytuł mistrza światowego.

Emigranci rosyjscy walczą w Finlandii.

W „Izwiestijach" z dnia 6-go stycznia znajdujemy następującą notatkę: „szwedzcy oficerowie, mieszczaństwo i rosyjscy białogwardziści — oto kto pomaga Mannerheimowi. Główną figurą wśród ochotników jest szwedzki generał Linder, „weteran" walk w r. 1918.

Flota niemiecka wypłynie z Kilonii?

„Sunday Chronicle" donosi: Hitler wydał admirałowi Raeder nieoczekiwany rozkaz: flota niemiecka, skoncentrowana dla obrony wybrzeży w Kilonii, ma wypłynąć na morze i atakować porty brytyjskie. Bombardowanie Wielkiej Brytanii nie z powietrza, lecz od strony morze i to z okrętów, wydaje się w londyńskich kołach niemożliwością wskutek miażdżącej przewagi floty angielskiej nad niemiecką. Podobny krok jest oceniany w Paryżu i Londynie jako „szaleństwo". (ht)

Ruch ludności w Polsce

BERLIN, (Elta). DNB donosi, iż do obszarów byłej Polski przyłączonych do Niemiec przybywa codziennie coraz większa ilość Niemców ze wschodnich obszarów Polski. Do dnia 8 stycznia przybyło do Łodzi około 40.000 Niemców, którzy chwilowo zamieszkali w specjalnych obozach.

Między innymi przybył również pierwszy transport Niemców z Białegostoku. Wielka ilość emigrantów niemieckich przybywa z końmi.

Potiomkin, a nie Mołotow pojedzie do Berlina?

SZTOKHOLM (Elta) — „Svenska Dagbladet" donosi z Berlina, iż prawdopodobnie Mołotow nie przybędzie do Berlina.

Być może z okazji otwarcia nowej linii powietrznej Berlin—Moskwa przybędzie do Berlina Potiomkin.

Churchill i Ironside wizytują wojska operacyjne

PARYŻ (Elta). Dnia 8 stycznia do sztabu brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego przybył w towarzystwie naczelnika sztabu generała Ironside pierwszy lord admiralicji Churchill.

Na cześć gości naczelnik korpusu ekspedycyjnego lord Gort wydał obiad, w którym brał udział Gamelin, generał Georges i inne wysokie osobistości armji francuskiej i brytyjskiej. Generałowie Gort i Ironside otrzymali z rąk generała Gamelin insygnia wielkiego krzyża Legii Honorowej. Przy tej okazji generał Gamelin wygłosił krótkie przemówienie do oddziałów brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego.

Wódz gospodarki niemieckiej zastosować ma bardzo ostre metody

AMSTERDAM. (Elta). Według wiadomości Havasa, po nominacji marszałka Goeringa wodzem całej gospodarki niemieckiej oczekują w Niemczech zastosowania przez marszałka Goeringa, który zdecydowany jest zgnieść wszelki opór, bardzo ostrych metod.

Niemiecka kwatera główna niedaleko granicy holenderskiej

„Daily Telegraph" dowiaduje się, że główna kwatera wojsk niemieckich na froncie zachodnim została przeniesiona do Recklinghausen niedaleko granicy holenderskiej.

Tam też w okręgu Kleeberg, który wrzyna się do terytorium Holandii, zmontowano liczne pozycje — 5 dla ciężkiej artylerii niemieckiej.

Noworoczna audiencja w Kownie

KOWNO, (Elta). Pan Prezydent Republiki przyjął dnia 8 stycznia z okazji Nowego Roku życzenia od rezydujących w Kownie szefów misji dyplomatycznych. W audiencji brał udział minister Spraw zagranicznych Urbšys.

Konsulowie państw obcych podpisali się w tym samym dniu w księdze życzeń Prezydenta Republiki.

Sprawa repatriacji Litwinów z Warszawy

„Laikas": Czynione są starania w kierunku repatriacji Litwinów z terenów b. państwa polskiego, zwłaszcza zaś z Warszawy. (N.)

Premjer Francji złamał nogę

PARYŻ (Elta) W niedzielę premierowi Francji Daladier wydarzyło się nieszczęście, złamał on nogę. Wypadek nie jest groźny.

Jak wojna odbija się na Grecji?

„Near East" (Bliski Wschód) opisuje w jaki sposób obecne działania wojenne odbijają się na neutralnej narazie Grecji. Przede wszystkim zauważono prawie całkowity brak turystów, którzy odwiedzali Grecję przeważnie jesienią. Rząd wydał zakaz otwierania nowych hoteli, ponieważ i te, które są, świecą pustkami.

W ciągu kilku ostatnich lat wybudowano szereg luksusowych hoteli np. w Lutraki i Edypsos. Stoją one dziś próżne.

Ze względu na trudności w dostawie żelaza wstrzymano budowę gmachów publicznych i zabroniono używania cementu dla budowy domów jednopiętrowych.

Urzędnicy państwowi klas od 1928 do 1935 r. zwolnieni dotąd od służby wojskowej, zostali powołani pod broń z dniem 4 stycznia 1940 r. (w)

Zakaz mówienia po polsku w Prusach

„Danz. Neuste Nachrichten" donosi: P. Modrow, kierownik powiatu Berent w Prusach Wschodnich dnia 1 stycznia wydał rozporządzenie, na mocy którego publiczne używanie polskiej mowy jest jak najsurowiej wzbronione. Za niestosowanie się do tego rozporządzenia są przewidziane wysokie kary.

Wymiana depesz

Z okazji Nowego Roku nastąpiła wymiana depesz pomiedzy Prezydentem R. P. Raczkiewiczem a Królem Jerzym VI i Prezydentem Lebrun. Depesze zawierały wzajemne życzenia zwycięstwa oraz podkreślały przyjaźń i braterstwo broni, łączące narody brytyjski, francuski i polski.

Ambasador polski u Papieża

Z Rzymu donoszą: Papież przyjął na prywatnej audiencji ambasadora polskiego przy Watykanie dr. Papée, który złożył Ojcu św. życzenia noworoczne. Papież przyjął ambasadora polskiego w swej prywatnej bibliotece i odbył z nim długą rozmowę o sprawach polskich, po czym przyjął wszystkich członków ambasady polskiej przy Watykanie, którym udzielił apostolskiego błogosławieństwa.

„Polski bank emisyjny" w Krakowie

KRAKÓW. (Elta.) Rozkazem generalnego gubernatora utworzony został w Krakowie polski bank emisyjny.

Bydgoszcz — „Klein Berlin"

Władze niemieckie w Bydgoszczy rozpoczęły ogromne roboty inwestycyjne. Zakończone zostały plany przebudowy miasta, które po gruntownej przebudowie i powiększeniu stać się ma, według słów Niemców—„Klein Berlin" t. j. Małym Berlinem.

W związku z tymi zamierzeniami rozpoczęto burzenie całych dzielnic miasta, przy czym prawie całkowitemu zburzeniu uległa ul. Gdańska. (MS.)

Zmarł prof. Br. Dembiński

Dopiero teraz dochodzi nas wiadomość, że jeden z najwybitniejszych polskich historyków prof. Bronisław Dembiński zmarł w połowie grudnia. Zmarły był doktorem honoris causa wielu zagranicznych uniwersytetów oraz przez pewien czas przewodniczącym Międzynarodowej Unii Parlamentarnej. (r)

Kronika telegraficzna

— **Urzędy szwedzkie przygotowały plan** wykopania kanału w przesmyku Falsterbu, który ulżyłby komunikacji wodnej między Oeresund i Morzem Bałtyckim. — Kanał miałby około 27 klm. długości i około 100 metrów szerokości.

— **Korespondent amsterdamski pisma** „Seir" donosi, iż w dniu 7 stycznia na wyspie Marken na skutek załamania się lodu w kanale utonęło ok. 20 łyżwiarzy.

Areszt parowca „Król Oskar"

Niemcy znowu zatrzymali 40 Polaków

SZTOKHOLM. Jak komunikuje prasa szwedzka, niemieckie okręty wojenne zatrzymały parowiec szwedzki „Król Oskar", podtrzymujący ruch pasażerski pomiędzy Rygą i Sztokholmem. Na parowcu wśród pasażerów znajdowało się 40 Polaków.

Statek ten należał do szwedzkiego t-wa okrętowego „Sveja". Parowiec został skierowany do jednego z portów niemieckich.

Trzęsienie ziemi w Belgii

BRUKSELA, (Elta). W niedzielę o g. 16.30 w okolicy kopalń węglowych Charleroi odczute zostało trzęsienie ziemi. W Louviere trzęsienie ziemi było tak silne, że w mieszkaniach poruszyły się meble, a niektóre meble lżejsze zostały nawet poprzewracane. W Ressaix podczas trzęsienia ziemi słychać było silny podziemny huk. Trzęsienie ziemi trwało 3—5 sekund. Żadnych strat nie zanotowano. To trzęsienie ziemi zanotowała stacja sejsmograficzna w Uccale.

Niemiecka kampania prasowa

przeciw państwom skandynawskim

BERLIN (Elta). „Voelkischer Beobachter" w artykule wstępnym podkreśla, iż Anglia i Francja opierając się na 16 paragrafie paktu Ligi Narodów, chcą państwa skandynawskie postawić w takiej sytuacji, by zniszczyć ich neutralność. Ryzyko, jakie w tym wypadku wzięłyby na siebie państwa północne, mogłoby mieć nieprzewidziane skutki, gdyż blokada angielska stara się przeszkodzić w dostawie surowców szwedzkich do Niemiec.

Jakoby przez port norweski Narvik transportowane są materiały wojenne i broń dla Finlandii. Anglia chce na obszarach północnych utworzyć punkty dostarczania materiałów wojennych Finlandii.

Pismo podkreśla, iż Norwegia i Szwecja mogą nie udzielić zezwolenia na wykorzystanie swego terytorium. Procedura Ligi Narodów opiera się na warunkach, które już dawno przestały egzystować. Jakoby obecnie nie należy ściśle dotrzymywać zawartych umów. Gdyby państwa zachodnie naprawdę szczerze chciały udzielić pomocy Finlandii, mogłyby to uczynić innymi drogami, nie nakładając na państwa małe ryzyka, którego te państwa nie mogą znieść. Pismo kończy ten artykuł uwagą, iż Anglia pomagając Finlandii chce osiągnąć inne cele.

Przemówienie premiera Merkysa
na zjeździe Tautininków

KOWNO. (Elta). Premier A. **Merkys** na dorocznym zjeździe Związku Tautininków wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył szereg aktualnych spraw politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Po złożeniu życzeń noworocznych dla uczestników zjazdu premier podkreślił znaczenie przemówienia Prezydenta, wypowiedziane na tym zjeździe, jak również i inne jego mowy, w których Prezydent Republiki w sposób tak realny, piękny i wyraźny wskazał kierunek życia niepodległego naszego państwa i naszego narodu. Premier o przemówieniach Prezydenta Republiki wyraził się następująco: „W przemówieniach tych Prezydent państwa przedstawił w najidealniejszy sposób rozwiązanie zagadnień, dotyczących życia państwa i narodu. Idee Pana Prezydenta są dla wszystkich jasne, zrozumiałe i realne. Nawet ludzie innych grup, czy kierunków uznają, że linia zgłoszona przez Pana Prezydenta odpowiada ich linii, Lecz niestety nie możemy pochwalić się i cieszyć się, iż idee, zgłoszone i obecnie wypowiadane przez Pana Prezydenta wszystkie były wprowadzone w życie. Szereg wskazanych przez niego zadań jest tylko częściowo zrealizowana. Dzisiaj musimy głęboko przyjąć idee Pana Prezydenta i je wprowadzić w życie".

Następnie premier podkreślił, iż naokoło nas szeleje burza wojenna, która chociaż bezpośrednio nas nie dotyczy, pośrednio jednak wpływa na życie naszego kraju i jeszcze wpłynie. Odczuwa nasz kraj brak niektórych towarów lub ich podrożenie. Jak naprzykład sprawa nafty, żelaza, względnie innych artykułów potrzebnych dla szerokich mas. Są to skutki wojny

Posiadane dane wskazują, iż nie należy oczekiwać szybkiego polepszenia się, przeciwnie, może być jeszcze gorzej. Eksport nasz, to jest możliwość uzyskania obcych walut musi również zmaleć, ponieważ nie możemy eksportować do tych krajów, gdzie poprzednio otrzymywaliśmy waluty. Musimy ścieśnić się, zreorganizować swe życie. Również podrożenie artykułów codziennych potrzeb stwarza zagadnienie podniesienia wynagrodzeń dla ludności żyjącej z uposażeń. Istnieje możliwość, podnosząc uposażenia, pozwolić wzrastać cenom, lecz oznaczałoby to drogę do inflacji, to jest do zbyt ryzykownego eksperymentu. Ani jeden rząd, który prowadzi zdrową politykę ekonomiczną, nie decyduje się na to. I my nie pójdziemy tymi niebezpiecznymi drogami, a będziemy starali się utrzymać stałą naszą walutę, równowagę gospodarczą i będziemy starali się znaleść inne możliwości dla zaspokojenia naszych codziennych spraw, lecz w dużej mierze będzie to zależało od naszej własnej organizacji.

Gdybyśmy przed tym przygotowali się na spotkanie trudności spowodowanych wojną, to naprzykład sprawa podziału nafty byłaby zupełnie błahą, a wytworzyła jednak ona szereg trudności ponieważ nie byliśmy przygotowani do prowadzenia normalnego życia gospodarczego w czasie wojny. Cały aparat gospodarczy przygotowany jest więcej do okoliczności normalnego życia pokojowego. Teraz musimy zreorganizować prawie wszystkie dziedziny ażebyśmy mogli dostosować się lepiej do nienormalnych warunków. Tu należy dużo pracować. wiele organizować i zreorganizować w całej administracji, aby uczynić ją doskonalszą i więcej elastyczną. Jest to reforma administracji, która jak już wspominałem, jest konieczna, ale i dosyć ciężka. Po latach 20 tu aparat państwowy ustabilizował się, nabrał tradycji, w tych warunkach wyrosło nowe pokolenie. Dlatego też reorganizacja nie jest tak łatwa, lecz stopniowo będziemy w tej dziedzinie dokonywali napraw i udoskonaleń.

Najważniejszym dzisiejszym zagadnieniem interesującym szerokie społeczeństwo, w sprawie którego wszyscy chcą zabrać głos, proponują różne recepty i rady, jest sprawa odpowiedniej organizacji zagadnienia wileńskiego. W przeciągu 20-tu lat wyhodowaliśmy nowe pokolenie, w którego duszę wszczepiliśmy ideę odzyskania drogiego nam Vilnius. Ideowa część odzyskania naszej stolicy, możemy stwierdzić, udała nam się w 100 procentach. Wszyscy tutaj wykazują zupełną jednomyślność. Zwracając przede wszystkim uwagę na stronę ideowa, pozostawiliśmy trochę na uboczu realne warunki życiowe. Równocześnie z ideą nie studiowaliśmy realnych gospodarczych warunków w Vilnius i jego okręgu. Dlatego nic dziwnego, iż napotkały nas na początku a częściowo i obecnie pewne niedociągnięcia i braki. Niektórzy, a specjalnie młodzież zarzuca, iż rząd nasz prowadzi w Vilnius zbyt tolerancyjną politykę, iż rządzi zbyt wyrozumiale, za grzecznie obchodzi się z miejscowym niespokojnym elementem, iż polityka prowadzona musi być twardszą, radykalniejszą. Tak widzą to ci, którzy stoją na uboczu od tych spraw i nie biorą życia realnie, lecz sprawy te gdy o nich myśli się realnie zupełnie inaczej wyglądają. W mieście Vilnius zastaliśmy około ćwierć miliona ludności, oraz dziesiątki tysięcy uchodźców.

Rządzić krajem jest rzeczą niezbyt łatwą, należy używać różnych metod. Niektórzy powiadają: „Precz z urzędnikami Polakami—wszędzie powinni być zaangażowani Litwini". Otóż dobrze by było gdyby świadomość narodowościowa litewska obejmowała wszystkich mieszkańców tego kraju Lecz gdzież skierować dziesiątki tysięcy osób miejscowych, którzy tu urodzili się i dorastali i którzy tutaj chcą pozostać, a jeszcze nie wszyscy umieją język litewski Należy im wszystkim pozostawić na to odpowiedni czas. Trudność stanowi to, iż w Vilnius i jego okręgu znajdujemy dużo niepotrzebnego dla naszego kraju elementu, który usunąć jest bardzo trudno. Musimy te elementy częściowo żywić i opiekować się nimi, a należy zaznaczyć, iż wśród nich dużo jest również przestępczych jednostek. Występki takich elementów zaciemniają i wysiłki dobrych ludzi, gdyż przede wszystkim widzi się najpierw zło, a nie dobro. Lecz czyż rząd ma codziennie ogłaszać ile takich złych jednostek wsadzono do więzienia lub też w inny sposób izolowano. Nie możemy przecież na ulicy wszystko wszystkim opowiadać. Dlatego też dla obywateli stojących z dala od prac i planów rządu zdaje się, iż rząd nie interesuje się ważnymi zagadnieniami, że nie jest dostatecznie patriotyczny i t. d. Szczególnie młodzież jest zawsze gorąca i żąda radykalnych zmian, przeważnie nie zdając sobie sprawy, jakie skutki mogą one mieć. Gdyby młodzież ta inaczej myślała zresztą nie byłaby młodzieżą. To oczywiście my dobrze rozumiemy, lecz musi ona również myśleć krytycznie, oceniać warunki i zrozumieć co można czynić, a co nie. Niektórzy silną rękę widzą jedynie w brutalności, lecz brutalność, przeciwnie, nie stanowi silnego sposobu rządzenia. Sposób ten wykazuje się jedynie w rezultatach swych, a nie w formach.

W kraju wileńskim znajdują się ludzie różnych przekonań. Jest również mała grupa, która marzy nie o przyszłości Litwy, lecz o czymś innym. Z ludźmi mającymi takie stanowisko trudno jest coś uczynić, lecz większość ludności, a specjalnie niższe stany wykazują bardzo dużo dobrej woli i chęci nauczenia się języka litewskiego, gdyż w okresie rządów Polski w żaden sposób nie można było tego uczynić. W postępowaniu z takimi ludźmi potrzeba taktu, serca, a w przeciągu pewnego czasu nauczą się oni języka swoich praojców i staną się dobrymi, lojalnymi obywatelami naszej Republiki. Dla odlitwinizowania ich nie trzeba będzie używać żadnych niekulturalnych środków przemocy. Szerokim masom jest wiadomo, iż kierownictwo kościoła katolickiego i duchowni, znajdujący się w jego zasięgu, w samym mieście Vilnius, i okręgu, nie uzgodnili jeszcze swego postępowania z wymogami państwowymi Republiki Litewskiej. Stojący na uboczu proponują użyć metody siły, która mogłaby radykalnie załatwić te sprawy. Jednak kraj katolicki sprawy związane z religią musi załatwiać uważnie i używać odpowiednich przy tym metod. Na świecie jest bardzo dużo katolików, którzy nie mają możności znać wszystkich naszych kulturalnych i narodowych dążeń i interesów, lecz potępiliby oni nasze czyny, gdybyśmy próbowali załatwiać sprawy kościelne w kraju Wileńskim nie zważając na tradycje kulturalne i nie wyczerpując wszystkich tych prawnych metod, posiadanych przez państwo. Dlatego też miejmy cierpliwość, a sprawy te zostaną załatwione w ten sposób, jak wymagają tego nasze interesy państwowe, a szczególnie nasza polityka zagraniczna. Dalej premier Merkys udzielił szeregu wyjaśnień na zapytania, przedstawione mu przez uczestników zjazdu. Zapytania te dotyczyły cywilnej metrykacji, sprawy alimentów, reformy rolnej, obozów pracy dla uchodźców wojennych, internowanych polskich wojskowych, Lietukis, Pienocentras, Maistas, w sprawie ustawy urzędnicze, budżetu, wynagrodzenia dla nauczycieli, elektryfikacji, dróg oraz inne.

Kampania niemiecka w Polsce

(Ciąg dalszy)

Oddziały polskie na Pomorzu starały się przebić przez linie nieprzyjacielskie. W dniu 5-go września dwom dywizjom piechoty i jednej brygadzie kawalerii udało się za cenę wielkich strat przerwać linię niemiecką ale reszta w liczbie około 15 tys. ludzi zmuszona była do złożenia broni. Była to pierwsza bitwa w której wojska polskie zostały rozbite.

Sukcesy armii von Kluge'a zagroziły bardzo poważnie łączności oddziałów polskich w Poznaniu. W tym samym czasie armie von Reichenau'a i Lista podążyły naprzód okrążając przemysłowy okręg Górnego Śląska.

Siła, zaskoczenie i szybkość ofenzywy niemieckiej była tak wielka, że Polacy (według sprawozdania niemieckiego) nie mieli czasu przedsięwziąć jakichkolwiek środków obrony. Częstochowa zajęta została przez armie von Reichenau'a 2-go września, 5 go zaś osiągnęła już Kielce omijając w ten sposób lewe skrzydło grupy gen. Rómmla. Jednostki pancerne tych oddziałów pchnięte na drogi prowadzące do Warszawy przerwały łączność oddziałów polskich. 7-go września jednostki pancerne gen. Reichenau znajdowały się już w odległości 60 klm od Warszawy. Minęły one ważne centrum przemysłowe Łódź, a niektóre z nich przekroczyły Wisłę na południe od Dęblina, zbliżając się pod Lublin. Za dywizjami zmotoryzowanymi posuwały się forsownym marszem niemieckie dywizje piechoty.

Równocześnie czołowe elementy armii von Kuchlera przekroczyły Narew posuwając się na Wschód i południowy wschód.

Walka w trójkącie Kutno—Łódź—Łowicz

Na północy armja von Klugi'a i prawe skrzydło armji von Kuchlera spotkały się w Bydgoszczy. Odwrót armji polskiej znajdującej się w Poznaniu był operacją niezwykle trudną. Opuszczając Poznań grupa gen. Kutrzeby kierowała się na linię Bzury w nadziei, że uda się dotrzeć do Warszawy i uniknąć otoczenia. Lotnictwo niemieckie i oddziały pancerne utrudniały odwrót.

Na południu „Wrocławska" armia gen. Blaskovitza wysunęła się znacznie ku północy zagrażając prawemu skrzydłu cofającej się z Poznania armji polskiej. Oddziały von Blaskowitza z jednej strony ubezpieczyły akcję armii von. Reichenaua który prowadził atak na Częstochowę—Kielce, z drugiej zaś stanowiły przegrodę dla grupy poznańskiej w jej odwrocie na południe lub południowy wschód. W ten sposób armje niemieckie w dniu 7-go września otoczyły znaczne siły polskie między Kutnem, Łodzią i Bzurą.

Na wieść o pierwszych klęskach naczelne dowództwo polskie postanowiło bronić się nad Narwią, w Modlinie, na przedmieściach Warszawy, za Wisłą i w Galicji: Gdy marsz. Rydz-Śmigły dowiedział się, że 8 września Niemcy przekroczyli na północy Narew a na południu Dunajec, postanowił stawić opór za Bugiem, Wisłą i Sanem.

Gen. Kutrzeba z resztą oddziałów pomorskich, które się z nim połączyły odebrał Łódź i Kutno. Chciał on przebić się na południowy wschód w kierunku Dęblina gdyż w tym samym kierunku miał udać się gen. Rómmel.

Warszawa—Modlin

Skutki powietrznego bombardowania Warszawy i groźba jej oblężenia zmusiły polski sztab główny do opuszczenia stolicy w dniu 6-go września. Naczelne dowództwo miało być przeniesione do Siedlec dowiedziwszy się jednak że niemieckie jednostki pancerne prekroczyły Narew i posuwają się w kierunku południowym, zdecydowano udać się do Brześcia nad Bugiem. Na wieść o przejściu Niemców w dniu 10 września przez Bug Kwatera Główna naczelnego dowództwa przenosi się do Włodzimierza Wołyńskiego a następnie do Kołomyi.

Ta ciągła zmiana miejsca pobytu jeszcze bardziej wpłynęła na nieregularność w otrzymaniu raportów i w rozkazodawstwie. Podczas gdy pod Kutnem i Łodzią toczyła się zaciekła walka armia gen. von. Reichenau okrążyła między Radomiem i Wisłą dużą część oddziałów polskich z grupy gen. Rómmla. W dniu 12 września Niemcy wzięli do niewoli 60 tys. jeńców. Nimo to gen. Rómmel przebił się przez otaczający pierścień niemiecki, przekroczył Wisłę i udał się do Dęblina, mając za zadanie kierować dalszą obroną Warszawy. Armja gen. von Reichenau kontynuowała swó marsz na północ.

Polskie oddziały z grupy „Poznań" i Pomorze" walczyły mężnie około 10 dni między Kutnem, Łodzią i Wisłą. W szeregu starć Niemcy ponieśli krwawe lokalne klęski, ale obręcz niemiecka zaciskała się coraz silniej. Nadciągająca od Bydgoszczy armja von Klugie'a spychała oddziały polskie na południowy wschód, podczas gdy armja von Blaskovitza odcięła wszelki odwrót na południe od Bzury, a wschodnio pruska armja von Kuchlera zagrodziła drogę na północ otaczając Modlin i wreszczie na wschodzie gen. von Reichenau dochodząc już do Warszawy zamykał szczelnie pierścień wokół wojsk gen. Kutrzeby W tym samym czasie na wschód do Warszawy, zmotoryzowane oddziały niemieckie nadciągające z północy i południa, odcięły wszelkie drogi i koleje prowadzące na wschód a lotnictwo niemiłosiernie bombardowało miasta, linie kolejowe, pociągie i wsie.

(D. c. n.)

S.

Przegląd prasy litewskiej

„Gdy przebrzmiały życzenia Nowego Roku"

Pod tym tytułem umieszcza **w** n-rze 3 (1054) z dn. 4.I. b. r. „XX Amžius" (XX Wiek") artykuł, w którym, nawiązując do noworocznej mowy P. Premjera Ministrów, porusza zagadnienia życia partyjnego w Litwie:

„Nie tak jeszcze są stare czasy, kiedy rozmaite polityczne grupy były krzywdząco oskarżane o niechęć do jedności, o rozwalanie tej jedności. Nie zagłębiajmy się w przeszłość, dzisiaj my widzimy jak dwie wielkie grupy, ściślej mówiąc, dwie znaczne grupy opinii publicznej w Litwie, nie tylko same wspaniale dochodzą do porozumienia, lecz także stale dążą do powszechnego porozumienia w Litwie.

Poza nimi pozostaje tylko kierunek tautininków, który z innymi nie szuka wspólnej mowy. Kierunek ten ma przez siebie stworzone koncepcje, stale je podkreśla i bardziej ceni niż **jedność całego narodu, która jest możliwa na zasadzie (uznania** — słowo dodane przez „K.W.") państwowości wszystkich kierunków.

Że takie nasze twierdzenie nie jest gołosłowne, możemy wziąć przykład tylko z ostatnich dni. Oto odpowiedzialna osoba tej grupy wydaje tajny okólnik dla swoich członków, że taką to a taką organizację należy „wziąć w swoje ręce", należy tautininków wybrać do zarządu i tak dalej. Ten fakt jest już znany z prasy. Ta zaś organizacja jest taka, w której dla takich partyjnych aspiracji nie miejsce zupełnie, w które mogą i powinny zetknąć się ludzie wszystkich poglądów przy wspólnej pracy. Tutaj możemy szukać li tylko porozumienia samej organizacji i tych którzy są nią zainteresowani i w niej biorą udział, lecz nie „wzięcia w swoje ręce". Czyż potrzeba wspominać, ile dysharmonii, ile rozdarcia mogą wnieść takie postronne partyjne dążności, ile może z tego powodu ucierpieć idea samej organizacji. Lecz o tym widać, partyjnicy jak najmniej myślą; ważna jest tylko jedna rzecz — żeby tylko obronić interesy partii.

Jeżeli z takimi aspiracjami dyrygowani przez centralę partyjną przychodzą ludzie do życia społeczno-organizacyjnego, jest rzeczą jasną, że porozumienia być nie może. To samo powtarza się i w całym życiu naszego narodu, gdzie **podkreślone wyżej partyjne aspiracje wywołują niezadowolenie.** Gdy panują takie tendencje niemożliwym jest nie tylko porozumienie, lecz i wręcz praca twórcza.

Weźmijmy jeszcze inną sprawę. Oto wczoraj ogłosiliśmy krótką wzmiankę, że artykuły organu oficjalnego nie odpowiadają poglądom rządu. Niejeden mógłby zapytać, dlaczego więc tak. Odpowiedź zaś jest bardzo prosta — organy partyjne nie mają sił spojrzeć oczami państwa na takie bardzo ważne zagadnienia jak stosunki między państwem i kościołem. — Przyzwyczajeni mierzyć wszystko miarą partii tautininków, tą miarę przystosowują i tu, gdzie ona najwyraźniej staje się antypaństwową.

Oto dwa konkretne przykłady. One są dostatecznie jasno stwierdzone. Z tego widać, gdzie duch partyjny jest silniejszy, niż państwowy".

Dla orjentacji polskiego czytelnika podać należy, że życie polityczne Litwy rozpada się na trzy partie polityczne: 1) obecnie rządząca partia tautininków (narodowców), których organem jest „Lietuvos Aidas", tak zwany „oficiozas" t.j. oficjalny, 2) chrześciańską demokrację, popularnie zwaną „krikszczionai" t. j. chrześcijanie, opierająca się na sferach i masach katolickich, której organem jest „XX Amžius" („Wiek XX") i 3) ludowców — liandininkai odpowiednik „Piasta" w polskim społeczeństwie, których organem jest „Lietuvos Žinios" (Wiadomości Litewskie"). Partie te w rozmaitych okresach od 1918 r. dochodziły do władzy.

Jedność partyjna czy jedność narodowa?

W danej chwili rządzi Litwą i może działać tylko jeden Związek Narodowców (Tautininków) albo partia tautininków.

Na ten temat piszą „Lietuvos Žinios" („Wiadomości Litewskie") z dn. 5.I. b.r. Nr. 4 (6164) w artykule wstępnym p. t. „Czy jedność narodowa może być stworzona tylko za pomocą słów, nieodpowiadających nawet teoretyzowaniu"?

„...oto w Litwie działa tylko jeden Związek Tautininków (Narodowców) albo partia. Nic byśmy na to nie powiedzieli, ponieważ życie zorganizowane jest lepsze, niż niezorganizowane. Lecz... nie tylko zasada jedności (w odniesieniu do podstawowej zasady równości), lecz także najprostsze prawo sprawiedliwości wymaga żeby i inne kierunki, i innych poglądów ludzie, mieliby tak samo równe prawo. Jeżeli tautininkowie mają swoją organizację, to również inni — ludowcy, krykszczionie — to samo prawo mają i mają prawo z niego korzystać. Albo zasada równości mówi: jeżeli tylko jedna organizacja korzysta z prawa wyjątkowego, więc już to jest przeciw zasadzie równości, a przez to i przeciw sprawiedliwości i przeciwko jedności narodowej.

Oto dlaczego ten jeden przykład naocznie wskazuje, że jedność narodowa ma być tworzona i teoretycznie i praktycznie. Nie bez podstawy zaś mówi się, że teoria bez praktyki — rzecz martwa.

Dlatego więc, gdy tautininkowie zwołują swój zjazd, my im mówimy: jeżeli wy poważnie i konstytucyjnie chcecie jedności, nie korzystajcie z sytuacji uprzywiliowanej, a naród zobaczy, że zasada równości względem wszystkich jest w równej mierze stosowana i przez to już będzie osiągnięta zasada równości, bez której nie może być naprawdę jedności narodu".

Przed paru dniami odbył się zjazd tautininków w Kownie z udziałem p. Prezydenta Republiki Antoniego Smetony, który wygłosił tam mowę.

W Litwie obecnie panuje związek tautininków, który dąży już nie do utrzymania władzy w swoim ręku, lecz do jedności we wszystkich dziedzinach myśli, życia politycznego i państwowego. To jest praktyczny sens wezwania do jedności, do której wezwał w mowie noworocznej p. Premier Ministrów, a co tak żywo interesuje cały naród, społeczeństwo innych kierunków myślowych.

Poray.

TROSZCZMY SIĘ SAMI O SIEBIE

Wojna zrujnowała życie spokojnych narodów i poszczególnych ludzi. Chociaż końca wojny niewidać, człowiek jednak musi troszczyć się o swe codzienne sprawy, z których w obecnym czasie najważniejszymi są **praca i chleb.** Jeżeli w czasach spokojnych ludzie muszą ciężko pracować na kawałek chleba, to cóż dopiero mówić teraz, gdy burza wojenna w większym lub mniejszym stopniu dotknęła, bez wyjątku, wszystkie narody wielkie i małe, nietylko te, które wojują lecz i te, które w wojnie udziału nie przyjmują. Każdy naród najchętniej pozostałby na stronie od krwawych zatargów, jakie dzisiaj wstrząsają Europą, lecz ciężary, które nakłada wojna każdy czuje, iż z ich racji cierpi. Wojna podcięła handel międzynarodowy, skrępowała i zrobiła niebezpiecznie drogi komunikacji osłabiła przemysł; wielu ludziom sposób przeżycia stał się o wiele cięższym, chociaż możliwe że w czasie spokojnym bardzo lekkim też nie był.

Tak więc ciężar wojny legł na wszystkie narody. Ale chcąc i nadal zostać przy życiu każdy naród troszczy się, w taki lub inny sposób, ciężary wojenne zrobić sobie lżejszymi W tym celu w każdym kraju chwytano się rozmaitych środków: odmówiono sobie zbytków, krępuje się produkcja niekoniecznie potrzebnych rzeczy, wprowadza się ścisła kontrolę przy podziale na niezbędniejszych, w ogólnym użyciu przedmiotów, jako to: produkta spożywcze, ubrania, nafta, sól itd. itd. I tak jest nie tylko w tych krajach, które tych rzeczy same nie wytwarzają i ich zupełnie nie mają, a są zmuszeni kupić gdzieindziej i przywieść, lecz i w tych krajach gdzie zdaje się, wszystkiego było nawet więcej niż trzeba i które w niczym nie miały niedostatku. A więc wojna zmieniła i obciążyła życie nawet największych i najbogatrzych państw.

We wszystkich krajach zwalczają trudności życiowe nie tylko zmniejszając swe potrzeby, wydatki do minimum, lecz wszędzie jest podnoszone hasło zwiększenia wytwórczości i pracy. Im ciężej i trudniej jest żyć, tym bardziej powinniśmy powiększyć wydajność naszej pracy. Praca jest jednym i najradykalniejszym lekarstwem od wszelkich życiowych nieszczęść, choć by one i Bóg wie jak wielkie były. W życiu bez pracy, niczego nie doścignięsz, niczego nie zdobędziesz. Zupełnie słusznie powiada mądrość ludzka, że chleb jedzony przez hultaja płacze. Przecież sam Bóg, wypędzając naszych pierwszych rodziców z raju wskazał im na pracę, jako na główne źródło utrzymania. Według słów Boga, człowiek potem na swój kawałek chleba musi zapracować. Innego sposobu, aby zarobić sobie na chleb oprócz pracy, na świecie nie ma.

W życiu każdy gatunek i źródło pracy są potrzebne i cenne, gdyż tylko przez wspólną i zjednoczoną pracę wszystkich warstw, podnosi się dobrobyt kraju i poszczególnych pracujących ludzi. W czasie pokoju człowiek swobodniej może wybierać sobie rodzaj pracy, patrząc co mu się więcej podoba, co on lepiej umie robić. Lecz w czasie wojny, gdy życie jest od fundamentu wstrząśnięte, nie powinniśmy przebierać w pracy, a trzeba nie oglądając się chwytać się takiej pracy jaka się nadarza. W najcięższych okolicznościach trzeba samemu starać się o pracę, a nie siedzieć z założonymi rękami i czekać aż ktoś zaproponuje pracę. Jeszcze gorzej jest jeżeli i zaproponowana praca jest nie przyjmowana, odrzucana tylko dla tego, iż jest nie taka jakiej byśmy chcieli. Trzeba dobrze pamiętać, że pracy „czarnej" czy marnej nie ma, że każda praca jest potrzebna dla dobra kraju, każda przynosi korzyść o ile jest sumiennie chętnie i z miłością wykonywana. Rząd i samorządy troszczą się ile tylko mogą, aby zapewnić pracę jaknajwiększej ilości ludzi, jednakże nie ma na świecie takiego kraju, w którym rząd mógłby zaspokoić wszystkich szukających pracy, Są takie zakresy pracy, do których ani rząd ani samorządy wtrącać się nie mają możliwości i taką bardzo obszerną gałęzią pracy, mającą ogromne znaczenie dla kraju, jest rolnictwo. Litwa jest krajem rolniczym, dobrobyt naszego kraju w pierwszym rzędzie zależy od dobrze postawionej gospodarki rolnej. Dlatego też gospodarka rolna jest dla kraju naszego wielkim źródłem pracy i dochodu, tak samo jak w innych krajach kopalnie i fabryki. W gospodarce rolnej u nas zawsze i o każdej porze można znaleść pracę, tym bardziej, że robotnicy na roli stale są poszukiwani i potrzebni. Nie wszyscy mogą znaleść sobie pracę w miastach Dlatego też ci, którzy dotychczas pracowali na roli powinni i nadal w tym zakresie pracować. Co rok z Wileńszczyzny tysiące robotników szło do Łotwy i Estonii na roboty rolne. Teraz nie ma potrzeby szukać pracy w tych krajach, gdyż pracy na roli w swoim kraju jest dostatecznie. Pracownikom rolnym z Wileńszczyzny trzeba tylko oglądnąć się a znajdą pracy w gospodarstwach rolnych poddostatkiem, gdyż robotnicy rolni wszędzie są potrzebni i należycie oceniani i oczekiwani. Robotnicy z Wileńszczyzny powinni tym zainteresować się i nie opuścić dobrej okazji, która obecnie się nadarza.

Nowe nazwy ulic w Wilnie

Litewskie nazwy ulic w m. Wilnie zostały już ostatecznie ustalone. Będziemy je podawali stopniowo. Nazwy ulic od A do G. brzmią obecnie tak:

Rožių alėja (b. Aleja Róż), Sirokomlės alėja (b. Aleja Syrokomli), Šv. Onos g-vė (b. Św. Anny), Antakalnio g-vė (b. Antokolska), Vytenio g. (b. Archanielska), Tado Vrublevskio g. (b. Arsenalska), Artilerijos g. (b. Artyleryjska), Augustijonų g. (b. Augustjańska).

Menkoji g. (b. Bagatela). Bokšto g. (b. Baksztа), Jono Jablonskio g. (b. Bankowa), Kanclerio Goštauto g. (b. 1-ej Baterji), St. Batoro plentas (b. Batorego Trakt), Bazilionų g. (b. Bazyliańska), Kankinių g. (b. Beliny), Belmontas (b. Belmont). Belvederio g. (Belwederska), Benediktinų g. (b. Benedyktyńska), Bernardinų g. (Bernardyński z.), Betliejaus g. (b. Betlejemska) Kailių g. (b. Białoskórnicza). Balstogės g. (b. Białostocka). Baltasis skg-vis (b. Biały z.). Vysk. Matulevičiaus g. (b. Biskupa Bandurskiego), Bebrų g. (Bobrowa), Povilo Višinskio g. (b. Bobrujska), Šalutinė g. (b Boczna), Radvilų g. (b. Bogusławska), Baltupio g. (b. Bołtupska), Bonifratrų g. (b. Bonifraterska). Šilo g. (b. Borowa), Karmelitų g. (b. Bosaczkowa), Tauro g (Bouffałowa Góra), Brolių g. (b. Bracka), Beržų g. (b. Brzozka), Skroblių g. (b. Bukowa), Bistryčios g. (b. Bystrzycka).

Amatninkų g-vė (b. Cechowa). Amatų g. (b. Cechowy z.), Kedrų g. (b. Cedrowa), Plytų g. (Ceglana), Šv. Dvasios g. (Cerkiewna); Žalgirio g. (b. Chełmska), Latgalių g. (b. Chlebowa), Šaltoji g. (b. Chłodna), Žiemgalių g. (b. Chmielna), Giedraičių g. (b. Chocimska), Ankštoji g. (b. Ciasna), Tylioji g. (b. Cicha), Dailidžių g. (b. Ciesielska), Kapų g. (b Cmentarna). Stirnų g. (b. Cudna), Raudondvario g. (b. Czerwonodworska).

Adomo Jakšto g. (b. Dąbrowskiego); Darbo g. (b. Dar), Ąžuolų g. (b. Debowa). Vilniaus Rinktinės g. (b Derewnicka). Pr. Skorinos g. (b. Dobra). Gerosios Vilties g. (b. Dobrej Rady), Labdarių skg-vis (b. Dobroczynny z.), Domininkonų g. (b. Dominikańska), Domininkonų skg-vis (b Dominikański z.), Drueto g. (b. Drueta) Dunojaus g. (b. Dunajka). Daugpilio g. (Dyneburska), Latvių g. (b Dzielna), Šernų g. (b. Dzika), Dysnos g. (b. Dziśnieńska).

Bruzės g-vė (b. Fabryczna), Vinkšnų g. (b. Fechnerowska), Filaretų g. (b. Filarecka). Šv. Pilypo g. (św. Filipa). Fino g. (b. Finna), Sielininkų g. (b. Flisowa), Pranciškonų g. (b. Franciszkański z.)

Giraitės g-vė (b. Gajowa), Gaono g. (b. Gaona). Odminių g. (b. Garbarska), Dujų g. (b. Gazowa). Šventosios g. (b. Gdańska). Žąsų g. (b. Gesia), Kęstučio g. (b. Giedyminowska) Dr. Damaševičiaus g. (b. Gimnazjalna). Gipso g. (b. Gipsowa), Molio g. (b. Gliniana), Gilioji g. (b. Głęboka), Strazdelio g. (b. Głuchy z.), Karvelių g. (b. Gołębia), Svetes g. (b. Gościnna), Tauro g. (b. Góra Bouffałowa). Paribio g. (b. Graniczna), Gardino g. (b. Staro-Grodzieńska). Liubarto g. (b. Grodzka), Grybų g. (b. Grzybowa).

Ciano pojedzie do Węgier?

BUDAPESZT (Elta). Podczas pobytu w Wenecji Csaky zaprosił ministra Ciano do Węgier. Minister Ciano zaproszenie to przyjął i prawdopodobnie przybędzie do Węgier w maju lub czerwcu b r.

Walka „Higland Patriot" z niemiecką łodzią podwodną

RIO de JANEIRO, (Elta). Reuter donosi iż angielski statek „Higland Patriot" udający się z Europy do Ameryki zaatakowany został przez łódź podwodną, która wypuściła do statku torpedy, które jednak nie trafiły. Wtedy łódź podwodna wypłynęła na powierzchnię i zaczęła ostrzeliwać statek również jednak bez skutku. Statek angielski rozpoczął również ogień. Bitwa trwała dwie godziny, poczym łódź podwodna wycofała się w kierunku południowym. Na statku angielskim zabity został jeden pasażer. Statek angielski jest o pojemności 14 172 ton.

—o:o—

Wybory rektora uniwersytetu wileńskiego

15 stycznia o godz. 12 kierownik uniwersytetu wileńskiego zwołuje posiedzenie Rady Uniwersyteckiej, na którym poza innymi kwestiami, przewidziane są wybory kandydatów na rektora i prorektora. Po zatwierdzeniu wybranych, przez Prezydenta Państwa, zostanie zwołane uroczyste publiczne posiedzenie otwarcia Uniwersytetu Wileńskiego.

Rada Gospodarcza Uniwersytetu Wileńskiego

Senat Uniwersytetu Wileńskiego wybrał Radę Gospodarczą, przewidzianą w statucie uniwersyteckim. W skład Rady Gospodarczej weszli: prof. Jurgutis (dotychczasowy członek Rady Gospodarczej Uniwersytetu Witolda Wielkiego), prof. Ig. Jonynas, prof. K. Šalkauskis i doc. P. Augustaitis. Jako ekspert gospodarczy przewieziany jest prof. Šimoliunas. **(N).**

Sytuacja adwokatów wileńskich

Adwokaci, którzy ukończyli uniwersytet wileński do r. 1931 mają prawo do dalszej praktyki, ale pod warunkiem posiadania obywatelstwa litewskiego i znajomości języka litewskiego.

Nostryfikacja dyplomów obowiązywać będzie tylko tych adwokatów, którzy ukończyli uniwersytety: warszawski, lwowski, względnie krakowski.

Wyniki zawodów narciarskich

Znany narciarz wileński Hansen odniósł w tym roku pierwsze zwycięstwo w zawodach narciarskich. Hansen należy do rzędu najlepszych narciarzy wileńskich. Posiada on doskonale opanowaną technikę biegową dzięki której przewyższa swych rywali. Zorganizowane przez sportowe władze litewskie zawody narciarskie cieszyły się powodzeniem. Na starcie na Rowach Sapieżyńskich zebrało się przeszło 60 biegaczy. Program przewidywał trzy biegi. Odbyły się jednak tylko dwa, gdyż do konkurencji pań zgłosiła się tylko jedna zawodniczka.

W biegu na 10 km. zwyciężył zdecydowanie Hansen, który uzyskał niezły czas 1 g. 3 m. 45 sek. Drugie miejsce zajął Kuszela Zbigniew 1 godz 6 min. 20 sek. Na trzecim miejscu znalazł się również znany narciarz Wojciech Stefanowicz z czasem 1 godz 6 m. 49 s. Trasa biegu nie była zbyt trudna, ale silny mróz w znacznej mierze utrudniał rywalizację.

W biegu na 4 km. narciarze podzieleni zostali na trzy grupy w zależności do wieku i w poszczególnych grupach wyniki były nast.:

Grupa I w wieku do 14 lat: 1) Lelis Witold 18 min. 19 sek., 2) Jackiewicz Henryk 20 m. 47 s., 3) Zaremba Władysław 29 m. 51 s.

Grupa II w wieku od 14 do 17 lat: 1) Sutorow Jan 26 min. 15 sek., 2) Strzałkowski Wiktor 26 m. 15 sek., 3) Bohdanowicz 26 min. 47 sek.

Grupa III w wieku ponad 17 lat: 1) Sołtan Mieczysław 15 min. 16 sek., 2) Szczerbuła Jan 20 m., 18 sek., 3) Gulbinowicz Ryszard 26 min. 20 sek.

Litewskie władze sportowe zamierzają niebawem zorganizować następne zawody narciarskie na szerszą skalę.

Warunki śnieżne są idealne. Wilno dawno już miało tak piękną zimę. Narciarzy prześladuje mróz, ale mimo to na wzgórzach były roje narciarzy. **Ja. Nie.**

SZPILKI

Mówią, że gen. Sosnkowski wszedł do rządu polskiego we Francji jako minister bez teki, ale z wyjątkowo ciekawą kartoteką...

* * *

B. poseł na Sejm dr Rozmaryn robi coraz większą karierę polityczną. Obecnie został powołany na stanowisko konsula generalnego w Jerozolimie. W związku z tym śpiewają w Palestynie:

— O mój Rozmarynie, rozwijaj się!...

As.

KRONIKA

Styczeń 10 Środa | Dziś: Agatona. Jutro: Honoraty
Wschód sł. — g. 7 m. 44
Zachód sł. — g. 3 m. 05

— **Nowi szoferzy i konduktorzy w samorządzie miejskim** Samorząd miasta Wilna przyjął nowych szoferów i konduktorów. Dawni szoferzy zapoznają nowych z maszynami, zaś konduktorzy—z planem.

— **Metrykacja w jęz. litewskim.** „V. Balsas": Na mocy rozporządzenia M-stwa Oświaty, z początkiem r. b. księgi metrykacyjne i metryki wszystkich wyznań winny być pisane w państwowym języku litewskim. (N.)

— **Przejmowanie byłych organizacji gospodarczych.** Agronom Wł. Martinavičius przejmuje do dyspozycji Izby Rolniczej następujące byłe organizacje rolnicze: wojewódzkie tow. organizacyj i kółek rolniczych, związek hodowców koni i wileńsko-nowogródzki związek hodowców.

— **Narada specjalistów rolny h.** 13-go stycznia agronomowie pow. wileńskiego specjaliści w zakresie rolnictwa zbierają się na naradę. Jednym z tematów narady jest podniesienie poziomu rolnictwa. Zamierza się zorganizować cały cykl odczytów i 1—3 dniowe kursy rolnicze. (N).

— **Punkt paszportowy Nr 3 został przeniesiony** z ul. Ostrobramskiej 25 na ul. Nowogródzką 30 (II piętro). (N.)

Egzaminy zimowe do I i II Gimnazjum Państwowego. 8 stycznia br. w I i II Gimnazjach Państwowych w Wilnie rozpoczęły się zimowe egzaminy wstępne. Złożono około 120 podań. (N).

Rejestracja uchodźców

Jak już podawano do wiadomości publicznej, rejestracja uchodźców wojennych w Wilnie i okręgu kończy się dnia 20 stycznia 1940. Termin rejestracji nie będzie przedłużony. W niektórych komisariatach policji rejestracja odbywa się normalnie i porządnie. Natomiast w innych komisariatach rejestracja odbywa się bardzo powoli i widoczne jest, że uchodźcy oczekują ostatnich dni rejestracji. Utrudniłoby to ogromnie pracę policji i dlatego uchodźcy proszeni są o niewyczekiwania ostatecznego terminu, a rejestrowali się możliwie wcześniej. Ponieważ pewna liczba uchodźców nie posiada dokumentów, przeto urzędnicy policji po otrzymaniu kart rejestracyjnych uchodźców, sprawdzają ich osobiste dane drogą śledztwa. Większość uchodźców narazie pozostawiana jest w swych miejscach zamieszkania, zwłaszcza jeżeli chodzi o uchodźców zamieszkałych u krewnych lub posiadających już zgóry wynajęte mieszkanie. Niektórzy uchodźcy są kierowani do innych miast i miasteczek Litwy.

Uchodźcy, którzy obecnie do 20 stycznia nie zarejestrują się uważani będą za zamieszkałych nielegalnie i będą surowo karani i wysiedlani do miejsca zamieszkania. (N).

Sprawa prywatnych szkół i ogródków dla dzieci

Obok Państwowych Szkół Powszechnych i Ogródków dla dzieci w Wilnie działa cały szereg prywatnych szkół powszechnych i ogródków dla dzieci. Po przejęciu Wilna przez Litwę zakomunikowano prywatnym szkołom powszechnym i ogródkom dla dzieci, że muszą się one przekształcić według ustaw oświatowych w Litwie. Obecnie postanowiono, że te szkoły prywatne i ogródki dla dzieci, któte do 1 lutego 1940 r. nie zorganizują się nie będą mogły nadal działać. Koncesje na prywatną szkołę powsz chną czy ogródek dla dzieci może otrzymać zalegalizowana w Litwie organizacja czy osoba posiadająca obywatelstwo. Zaś kierownikiem szkoły czy ogródka może być obywatel Litwy, znający w piśmie i mowie język litewski i posiadający niezbędne kwalifikacje. (N).

Kurs języka litewskiego przy szkołach powsz.

W tych dniach zaczęto organizować wieczorowe kursa języka litewskiego przy szkołach powszechnych. Prowadzi się już rejestrację słuchaczy kursów. Na kursach tych nie zamożna warstwa społeczeństwa będzie mogła uczyć się języka litewskiego na dogodnych warunkach. (N).

W sprawie handlu komisowego

Zgodnie z ustawą o podatkach od handlu i rzemiosła przedsiębiorstwa handlu komisowego winny złożyć w depozycie Departamentu Podatkowego kaucję pieniężną według norm następujących: przedsiębiorstwo pierwszej kategorii 75.000 litów, drugiej kategorii 35.000 litów, a innych kategorii 5.000 litów. Zamiast kaucji departament może przyjąć gwarancję bankową. Jeżeli przedsiębiorstwo nie wnosi potrzebnej kaucji lub nie uzupełnia jej do ustalonej normy, to nie może ono działać i ulega zamknięciu. Obecnie w Wilnie sprawdzane są przedsiębiorstwa handlu komisowego. Te z przedsiębiorstw handlowych, które nie posiadają zezwolenia Departamentu Podatkowego i nie złożyły określonego depozytu, podlegają karze i zamknięciu. (N).

Rozporządzenie ministerstwa s arou o rejestracji szeregu produktów

Ministerstwo skarbu wydało następujące zarządzenie:

Napoje wyskokowe, wino, drożdże, herbata, wyroby tytoniowe, gilzy i zapałki, które pozostały w okręgu wileńskim, powinne podlegać rejestracji. Sklepy, które posiadają te artykuły, winne o tym zawiadomić kontrolera akcyzy m. Wilna do 10 stycznia 1940 r.

Zarejestrowany towar podlega obanderolowaniu. Banderolowanie powinno nastąpić do 15 lutego.

Kiedy wypłacone będą książeczki P.K.O.

Przedstawiciel prasy zwrócił się do obecnych władz dawnego P.K.O. z zapytaniem, kiedy wypłacone zostaną sumy, przypadające z książeczek oszczędnościowych P.K.O.

Obecne władze wyjaśniły, że dotychczas odbywa się rejestracja długów i wierzytelności. Dopiero po obliczeniu stanu majątku P.K.O., włączając wartość domu P.K.O. w Wilnie, powzięte zostaną decyzje w sprawie wypłacenia pieniędzy posiadaczom książeczek.

Zakładanie punktów zdrowia

W powiecie wileńskim założone będą następujące punkty zdrowia: 1) w Niemenczynie, 2) w Bezdanach, 3) w Nowej Wilejce, 4) w Podbrzeziu, 5) w Mejszagole, 6) w Turgielach, 7) w Rzeszy, 8) w Ławaryszkach, 9) w Trokach i 10) w Szumsku. Rejonowy szpital z 15 łóżkami. W większych punktach przewiduje się poza lekarzem ustanowienie akuszerki, siostry. (N).

Do wiadomości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych

Podaje się do wiadomości, że przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe w Wilnie i okręgu winny od 1940 r. prowadzić rachunkowość i posiadać uzasadniające dokumenty. (N).

Sprawa godzin handlu

Wobec unormowania się życia, godziny handlu w kraju wileńskim regulowane będą przez miejscowe władze administracyjne, podobnie jak w pozostałej Litwie. W związku z tym, z początkiem rb. anuluje się rozporządzenie Komisarza Regulacji Cen w sprawie godzin handlu dla sklepów.

Wielki pożar

Wczoraj przy ul. Niemieckiej wybuchł pożar. Ogień powstał w drukarni Arkuskiego (Niemiecka 7), po czym przerzucił się również na piętro i sąsiednią kamienicę Nr. 5, obejmując składy papieru i maszyn.

Straty sięgają, w-g prowizorycznych obliczeń 100.000 litów. (c).

„Złoty sztandar" dokonał w Wilnie 15 włamań

Policja zakończyła dochodzenie w sprawie 15 większych włamań, dokonanych ostatnio w Wilnie.

Jak się okazało, wszystkie te włamania dokonane zostały przez członków znanej bandy gangsterowskiej „Złoty sztandar". 8 członków bandy w oczekiwaniu procesu przebywa w więzieniu na Łukiszkach. Trzech herszów bandy zbiegła prawdopodobnie do ZSSR.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

„DOBRA WRÓŻKA" z udziałem KURNAKOWICZA! Dziś, w środę dnia 10-go stycznia o godz. 19-tej Teatr na Pohulance gra z dużym powodzeniem, wesołą, pogodną komedię Franciszka Molnara p. t. „DOBRA WRÓŻKA".

JUBILEUSZ LEONA WOŁŁEJKI w Teatrze Pohulance. W najbliższych dniach w Teatrze na Pohulance odbędzie się uroczystość uczczenia 30-letniej pracy scenicznej LEONA WOŁŁEJ I. W dniu tym odegrana zostanie znakomita komedia w 4-ch aktach Al. hr. Fredry „ZEMSTA".

Teatr muzyczny „Lutnia"

Dziś, o godz. 6.30 grana będzie w dalszym ciągu świetna rewia świąteczna „SZUKAMY AMATORÓW".

Najbliższa premiera „Lutni" Najbliższą premierą w repertuarze teatru „Lutnia" egzotyczna operetka „GRI-GRI".

Teatr Rewia „Światowid"

Dziś i dni następnych o 5-ej i 7-ej w. pełna humoru, arcypikantna rewia „WAŃKI-WSTAŃKI" z Żejmo na i chórem Artemienki, reż. A. Jakstas. (wstęp dozwolony tylko osobom od lat 18).

Teatr „Niebieski Pajacyk"

Mickiewicza 9

Piękna baśń p. t. „JAŚ i MAŁGOSIA" grana będzie po raz ostatni po cenach zniżonych od 25 centów do 1 lita, w niedzielę 14 stycznia o godz. 14. Kasa rozpoczęła sprzedaż biletów.

RADIO

ŚRODA, dnia 10 stycznia

Wilno

6.30—7.30 — Z Kowna. 12.00—12.15 — Z Kowna. 15.00 — Z Kowna. 15.40 — Wiadomości wileńskie. 15.50 — Wiadomości po polsku. 16.05 — Muzyka. 16.45 — Z Kowna. 17.45 — Aktualia (po polsku). 18.05 — Z Kowna. 18.30 — Wiadomości wileńskie. 18.40 — Wiadomości po polsku. 19.00 — Z Kowna. 19.15 Rozmaitości muzyczne. 19.25—19.40 — Lekcja jęz. litewskiego. 19.40—22.00 — Z Kowna.

Kowno

6.30 — Modlitwa, czas. 6.35 — Wiadomości, stan pogody. 6.50—7.30 — Muzyka poranna. 12.00—12.15 — Czas, wiadomości, stan pogody. 15.00 — Muzyka południowa. 15.30—15.40 — Wiadomości. 16.05 — Z Wilna. 16.45 — Pogadanka dla rolników. 17.00 — Gra mała orkiestra pod dyr. Vad. A. Bagdonavičius. 17.45 — Poradnik zdrowia wygł. lek.-pułk. Matulionis. 18.05 Gra orkiestra dęta policji huzarów pod dyr. Masaitis. 18.30 — Z Wilna. 18.40 — Przegląd dnia. 19.00 — Czas, wiadomości, stan pogody, program na jutro. 19.30 — Rozmaitości muzyczne. 19.40 — Koncert chóru kowieńskiego oddziału Szaulisów pocztowców pod dyr. Čeičys. 20.10 — Muzyka litewska, gra fortepianie N. Dukstulskaitė. 20.30 — Na teatralne tematy wygł. J. Grybauskas. 20.45 — Muzyka kameralna. W programie Beethoven trio c-moll wyk. Strazdaitė, Saulevičius i Kuprevičius. 21.15 — A. Penkaitis: Współpraca szkoły i rodziny. 21.30 — Kipro Petrausko: Piosenki. 21.50—22.00 — Wiadomości.

Ofiary

Od „ludzi dobrej woli" lit. 34.65 na rannych żołnierzy polskich, znajdujących się u O. Ojców Marianów w Wilnie, ul. Wiłkomierska Nr 1.

Ofiara w sumie lit. 3 od pani Baranowicz Jadwigi — dla chorych żołnierzy polskich.

Zamiast kwiatów na grób ks. kanonika Stanisława Maciejewicza na Towarzystwo Samopomocy Obywatelskiej (ks. Kucharski) Alina Augustowska lit. 10.

Poszukiwanie zaginionych

Henryk Rynkun, 1 p. p. Leg. — szuka: Weronika Rynkun, Wilno, ul. Konarskiego 26 m. 7.

Maria z Nitosławskich Maciejowska — szuka: Zofia Milewiczowa w imieniu męża, Wilno, Sw. Jakuba 10 m. 2.

Siwiński Władysław, Baon San. (szp. polowy im. J. Piłsudskiego) — szuka: Michalina, Wilno, Piłsudskiego 57 m. 7.

Marek Michał i Napoleon Rock'owie z Augustowa — szuka: Rock Maciej, Polanga komp. 12, blok 29.

Edward Snarski, kapral, Antoni Snarski, sędzia z Grodna, Marian Czyż, major 29 p. a. p. z rodziną, Władysław Snarski i Jan Pociechow z Brasławia — szuka: Wiktor Snarski, Lilaste, internueto nometne — Latvija.

Władysław Bortkiewicz, Bitolf Antoni, Irena Snarska z Brasławia, Szukst Zygmunt z Garwolina i Gustaw Szarski z Warszawy — szuka: Stanisław Szarski, Lilaste, int. nometne Latvija.

Kochanowski Ignacy, 1 p. p. Leg. 8 komp. — szuka: Cezary Kochanowski, Wilno, ul. Szkaplerna 107.

Dr Mikołaj Wojtkiewicz z Bydgoszczy (był podobno w Chełmie Lub. we wrześniu) — szuka: żona, Wilno, Kolejowa 19 (Ognisko Kolejowe).

Władysław Witkowski, kapral rez. 1 p. p. Leg. 2 komp. — szuka: Anna Masłowska, Portowa 2—3, Wilno.

W redakcji znajdują się wiadomości dla Wołoszczykowej Heleny z Postaw, Jana Barszcza z Wilna, list z obozu jeńców w Niemczech dla Anastazji Paszko oraz list z Rumunii dla Czesławy Łukasiewiczowej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Redaktorius: Vytautas Kiškis.
Wydawca: Witold Staniewicz Redaktor: Witold Kiszkis.
Spaustuvė „Zničius", Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.